

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 kwietnia 2016 roku**

**Sąd Rejonowy Gdańsk -Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny**

w składzie :

**Przewodniczący** SSR Agnieszka Piotrowska

**Protokolant** sekr. sąd. Katarzyna Warzocha

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 roku na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko C. S. w P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego C. S. w P. na rzecz powódki J. C. kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 592,49 zł (pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 378,06 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 335,27 zł (trzysta trzydzieści pięć złotych dwadzieścia siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 1270/15

## UZASADNIENIE

J. C. domagała się zasądzenia od pozwanej C. A. w P.(...) na rzecz powódki kwoty 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 5 listopada 2014 r., jadąc rowerem ścieżką rowerową przy ul. (...) w G., została potrącona przez samochód o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego ubezpieczyciela. Powódka wskazała, iż w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci: zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi, stłuczenia głowy, krwiaka okularowego oka prawego, urazu stawu kolanowego prawego, urazu łąkotki przyśrodkowej kolana prawego. Powódce zlecono rehabilitację i kontrole w poradniach specjalistycznych. Powódka podała, iż zgłosiła roszczenia odszkodowawcze pozwanej za pośrednictwem pełnomocnika; w procesie likwidacji szkody przyznano jej 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powódka podniosła, iż kwota ta jest jej zdaniem zaniżona.

W odpowiedzi na pozew pozwana C. A. w Czechach wniosła o oddalenie powództwa w całości, przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność pozwanej i jej pełnomocnika, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż dokonała zapłaty na rzecz powódki kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jej zdaniem kwota ta w całości rekompensuje krzywdę powódki doznaną w związku z wypadkiem dnia 5.11.2014 r. Pozwana podniosła, iż wypłacona kwota uwzględnia doznany przez stronę powodową uszczerbek na zdrowiu, charakter i rozmiar obrażeń stanowiących skutki ww. wypadku oraz związanych z nimi cierpienie fizycznych i psychicznych. Pozwana zakwestionowała również prawidłowość ustalenia przez stronę powodową daty początkowej naliczania roszczenia odsetkowego, wskazując iż winno być liczone najwcześniej od dnia wydania wyroku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 5 listopada 2014 r. powódka J. C., jadąc rowerem po ścieżce rowerowej przy ulicy (...) w G. została potrącona przez samochód o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (polisa nr (...)).

/okoliczności bezsporne, nadto: zgłoszenie szkody – k. 38 – 43, decyzja ubezpieczyciela – k. 36 – 37/

Powódce po wypadku udzielono pierwszej pomocy w (...)w G.. Powódka poddała się leczeniu u ortopedy w związku z bólami kolana prawego. W pierwszych tygodniach po wypadku towarzyszył jej ból w kolanie. Powódka skarżyła się na bóle głowy, nogi i szyi. Po wypadku często płakała, była smutna. Musiała zrezygnować z wycieczki rowerowej na H., którą planowała przed wypadkiem. Jazda na rowerze była jej pasją przed wypadkiem. W skutek wypadku rower uległ zniszczeniu i został zełomowany. Powódka wstydziała się chodzić po ulicy, ponieważ uważała, że źle wygląda.

/dowód: zaświadczenie o stanie zdrowia – k. 22, zeznania świadków – k. 74 – 76, przesłuchanie powódki – k.76 - 77/

Powódka w następstwie zdarzenia z dnia 5 listopada 2014 r. doznała lekkich obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia prawego stawu kolanowego. Dolegliwości bólowe u powódki mogły się utrzymywać przez okres 2-3 tygodni, mogły powodować czasowe upośledzenie chodu czy też spowolnienie innych czynności dnia codziennego, powódka nie wymagała jednak opieki osób trzecich po wypadku. Skręcenie kręgosłupa nie skutkuje ograniczeniami jego ruchomości, stłuczenie prawego stawu kolanowego nie powoduje obecnie ograniczeń ruchomości stawu, jego zeszywnienia, ani patologicznej ruchomości. U powódki nie ma pełnych wskazań medycznych do zabiegu artroskopii stawu kolanowego, zarówno w badaniu klinicznym jak i wykonanym (...) nie stwierdza się typowych objawów uszkodzeń łąkotki. Rokowania zdrowotne na przyszłość powódki są dobre.

Doznane przez powódkę obrażenia w postaci powierzchownego urazu głowy, przyczyniły się do powstania bolesności uciskowej w tej okolicy, będącej powodem ograniczania ruchów czynnych w kręgosłupie szyjnym. Nie stwierdzono u powódki zmian pourazowych w badaniach neuroobrazujących głowy i kręgosłupa. Z przyczyn neurologicznych u powódki występuje 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka nie wymaga opieki innych osób. Leczenie powódki w związku z następstwami przedmiotowego wypadku zostało zakończone.

/dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie chirurgii i chirurgii urazowej – traumatologii – k. 99- 107, opinia biegłej specjalisty neurologa – k. 119 – 121, dokumentacja medyczna k. 24-35, 84-94/

Pismem z dnia 24 grudnia 2014 r. (które wpłynęło do pozwanej dnia 9 stycznia 2015 r.) powódka zgłosiła szkodę, wzywając pozwaną do zapłaty 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.280,00 zł tytułem utraconych korzyści, 945 zł tytułem odszkodowania za szkodę majątkową.

/dowód: zgłoszenie szkody z dn. 24.12.2014 r. – k. 38 – 43/

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2015 r. pozwana przyznała świadczenie w wysokości 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

/dowód: pismo z dn. 16.4.2015 r. – k. 36 – 37/

**Sąd zważył, co następuje:**

Sąd ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie na podstawie dokumentów załączonych akt sprawy, w szczególności dokumentacji medycznej. Istotnym jest, iż strony nie kwestionowały ich prawdziwości i autentyczności, a także Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności.

Za wiarygodne w części uznane zostały zeznania samej powódki oraz świadków tj. w takim zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w opiniach biegłych. Wskazać należy, iż w relacji powódki i świadków dolegliwości J. C. bezpośrednio po wypadku zostały wyolbrzymione. Zarówno z opinii chirurga jak i neurologa wynika, iż powódka nie potrzebował pomocy innych osób, dlatego też nie sposób dać wiary zeznaniom powódki i świadków i przez kilka miesięcy wymagała ona pomocy.

Sąd oparł również swoje ustalenia na podstawie opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowej – traumatologii K. K. oraz opinii biegłej sądowej z zakresu neurologii E. M.. Zdaniem Sądu obie opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i rzeczowy, a ich wnioski są jasne i logiczne. Znamionym jest, iż strony w toku postępowania nie kwestionowały przyjętej przez biegłych metodologii, jak również ich merytorycznej treści. Sąd pominął jedynie tę część opinii biegłego chirurga w której ustalił on uszczerbek na zdrowiu z uwagi na zaburzenia emocjonalne uznając, iż wykroczył on poza swoją specjalizację.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Strony nie kwestionowały faktu zajścia kolizji drogowej, ani rodzaju obrażeń doznanych przez powódkę w związku z tą kolizją szkody. Bezspornym w sprawie był także fakt odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę z tytułu zawartej z nim umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez sprawcę wypadku. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się więc jedynie do wysokości należnego powódkę zadośćuczynienia.

Podstawową kwestią, konieczną dla oceny zasadności żądania powódki w zakresie wysokości zadośćuczynienia, było ustalenie rozmiaru cierpień i krzywd jakich doznała w wyniku wypadku, bowiem właśnie to kryterium decyduje o wysokości zadośćuczynienia jaka należna jest poszkodowanemu.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie). Mianowicie zgodnie z art. 444 § 1 i § 2 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty.

Krzywda podlegająca naprawieniu przez zasądzenie zadośćuczynienia to zarówno cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała w postaci np. wyłączenia z normalnego życia itp.). Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne, jednakże w przedmiotowej sprawie brak przesłanek uzasadniających odmowę jego przyznania.

Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, podstawową kwestią konieczną dla oceny zasadności żądania powódki w tym zakresie było ustalenie rozmiaru cierpień i krzywd jakich doznała w wyniku wypadku. Określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanej jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” doprowadziło do wypracowania w judykaturze i przyjęcia powszechnie aprobowanych kryteriów pozwalających na określanie wysokości przyznawanego zadośćuczynienia. Wskazuje się wśród nich na rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj uszkodzenia ciała, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju

zdrowia (kalectwo, oszpecenie), stopień uszczerbku na zdrowiu, choćby okresową bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, rokowania na przyszłość, czy wreszcie ujemne skutki zdarzenia, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Zaakcentować przy tym należy, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter kompleksowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadającego doznanej krzywdzie powinna być dla poszkodowanego odczuwalna na tyle, by przynieść mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia.

Analizując przywołany w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia stan faktyczny sprawy w kontekście wszystkich przedstawionych powyżej kryteriów, Sąd doszedł do przekonania, iż sumą, która zrekompensuje powódce krzywdę doznaną przez nią na skutek wypadku z dnia 5 listopada 2014 r. jest kwota 8.000,00 zł. Uwzględniając, iż pozwana wypłaciła już na rzecz J. C. tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.000,00 zł, winna ona zapłacić jej jeszcze dalsze 7.000,00 zł. Powódka doznała urazu głowy, kręgosłupa szyjnego oraz stawu kolanowego lewego. Przez pewien okres po wypadku (około 2 – 3 tygodnie) towarzyszyły jej dolegliwości bólowe okolicy szyjno potylicznej, cierpiała na bolesność uciskową w tej okolicy, nadto bolał ją staw kolanowy. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu został oceniony przez biegłą neurolog na 5%. Biegły chirurg nie stwierdził uszczerbku na zdrowiu w zakresie należącym do kompetencji chirurga. Niewątpliwie powódka musiała ograniczyć swoją aktywność życiową, nie mogła odbyć zaplanowanej wycieczki rowerowej. Powódce po wypadku często towarzyszył smutek, płakała. Zakres doznanych cierpień, oraz rzeczywisty poziom ograniczeń nie uzasadnia jednak żądania przyznania powódce zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 7.000 zł. Zgłoszone żądanie zasądzenia na jego rzecz 15.000 zł, uznać należało, w zakresie ponad kwotę 7.000 zł, jako żądanie wygórowane, nie znajdujące uzasadnienia w przedstawionych przez powódkę okolicznościach. W świetle ujawnionych dowodów, nie ma bowiem wątpliwości, że odniesiony przez powódkę uraz i spowodowany nim uszczerbek na zdrowiu nie miał charakteru trwałego, a jedynie długotrwały. Najintensywniejsze dolegliwości spowodowane urazem trwały przez 2 do 3 tygodni po wypadku, później ulegały stopniowemu wygaszeniu. W chwili obecnej powódka w zasadzie nie odczuwa już poważniejszych dolegliwości, a jej rokowania na przyszłość są dobre. Na wysokość świadczenia miał wpływ zarówno wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jak również wszelkie ujemne doznania związane z uszkodzeniami ciała doznanymi w wypadku, w tym ból całego ciała, trwający około 2-3 tygodnie po wypadku i potłuczenia, jak również poczucie smutku, bezradności i krzywdy które powódce towarzyszyło. Powódka nie wymagała opieki osób trzecich, a dolegliwości bólowe nie były istotnie zaawansowane.

Należy zauważyć, że zadośćuczynienie, jak stanowi art. 445 § 1 k.c. należy się w "sumie odpowiedniej". Pojęcie to ma co prawda charakter niedookreślony, tym niemniej niewątpliwie suma odpowiednia to z jednej strony, taka która kompensuje doznaną krzywdę, czyli przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną, jednak z drugiej strony, nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Dlatego, w związku z powyższymi ustaleniami, w ocenie Sądu odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę, z uwagi na rzeczywisty rozmiar cierpień związanych z leczeniem i następstwami urazu, uwzględniając również wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda oraz wypłaconą kwotę w procesie likwidacji szkody stanowi kwota 7.000 zł.

W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)(Dz. U. z dnia 16 lipca 2003r. Nr 124, poz. 1152 ). Powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia następującego po dniu wydania przez pozwaną decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia. Przy ustalaniu początkowej daty naliczania odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż powódka zgłosiła szkodę w dniu 09.01.2015r. domagając się zapłaty kwoty 70.000 zł, w dacie zgłoszenia tego roszczenia pozwanej oraz sprecyzowania jego wysokości uszczerbek na zdrowiu był już możliwy do ustalenia, stan zdrowia powódki był już ustabilizowany, nie pogarszał się, a więc możliwa była kompleksowa ocena uszczerbku na zdrowiu i wypłata należnego zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. III wyroku na mocy art. 98 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Mając na uwadze, iż powódka wygrała postępowanie w 47% w takiej części należał się jej zwrot poniesionych kosztów. Na koszty te składało się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika ustalone na kwotę 2400 zł – stosownie do § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) – znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) – oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa, wynosząca 17,00zł, a także opłata sądowa w wysokości 750 zł oraz wykorzystana na wypłatę wynagrodzeń biegłych powołanych w sprawie zaliczka w wysokości 800 zł, łącznie 3.967 zł a 47% tej kwoty to 1.864,49 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł oraz opłata skarbową w kwocie 17 zł, a 53% tych kosztów to kwota 1.272 zł. Po skompensowaniu należności stron Sąd ustalił, iż pozwana zobowiązana jest do zapłaty na rzecz powódki kwoty 592,49 zł.

Jednocześnie na podstawie art. 83 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 roku. poz. 1025 ze zm.) Sąd w punkcie IV i V nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 378,06 zł a od pozwanej kwotę 335,27 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego, które nie zostało pokryte z zaliczki.